

Uwagi wstępne:

1. Przygotować „Uroczysty stół”
2. Przygotować: **świecę** i **Pismo Święte** (najlepiej Starego i Nowego Testamentu)
(ostatecznie z tekstu zamieszczonego na stronie parafialnej)
3. Wydrukować **tekst pomocniczy** ze strony parafialnej
4. **Główny tekst**, który powinno się uroczyście odczytać - w postawie stojącej, to ten **pogrubiony**
5. Całe Spotkanie można ofiarować w jakiejś **intencji**

W tym naszym rozważaniu chodzi o to by tworzyć - budować Wspólnotę Parafialną, a może i poza parafialną. Ale przede wszystkim wspólnotę wokół Słowa Bożego. By zanurzać się w Biblii i żyć w większej przyjaźni z Bogiem, a Wspólnota Ludzi w tym pomaga!

Może po Tygodniu Biblijnym zostanie nam dalej takie tworzenie trwanie w rozważaniu rodzinnym osobistym, ze znajomymi Pisma Świętego - Słowa Bożego.

Z Biblią w niedzielę...

Przebieg Spotkania

Prowadzący zapala świecę

Prowadzący: światło Chrystusa

Uczestnicy: Bogu niech będą dzięki

Znak krzyża

Modlitwa do Ducha Świętego

Proszę Cię, Duchu Święty, przemień moje wewnętrzne napięcie w święte odprężenie; przemień mój niepokój w kojącą ciszę; przemień moje zatroskanie w spokojną ufność;
przemień mój lęk w nieugiętą wiarę;
przemień moją gorycz w słodycz Twej łaski; przemień mrok mojego serca

w delikatne światło;

przemień moją obojętność w serdeczną życzliwość;

przemień moją noc w Twoje światło;

przemień zimę mojej duszy w Twoją wiosnę; wyprostuj moje krzywe drogi,

wypełnij moją pustkę;

oczyść mnie z pychy, pogłębiaj moją pokorę; rozpal we mnie miłość, zgaś we mnie zmysłowość.

Spraw, abym widział siebie jak Ty mnie widzisz. Aby mógł poznać Ciebie, jak to obiecałeś. I był szczęśliwy według Twojego słowa: błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądać będą.

Przyjdź, Duchu Święty, dokonaj cudu przemiany mego serca, abym się stał podobny do Chrystusa, naszego Pana i Zbawiciela. Który z Ojcem i z Tobą żyje i króluje przez wszystkie wieki wieków. Amen.

Uroczyste odczytanie fragmentu Pisma Świętego z liturgii dnia

(Zamieszczamy CAŁOŚĆ, a istotny tekst jest pogrubiony)

26 KWIETNIA 2020 - Niedziela

Trzecia Niedziela Wielkanocna

CZYTANIA

(Dz 2, 14. 22b-32)

W dniu Pięćdziesiątnicy stanął Piotr razem z Jedenastoma i przemówił donośnym głosem: "Mężowie Judejczycy i wszyscy mieszkańcy Jeruzalem, przyjmijcie do wiadomości i posłuchajcie uważnie mych słów! Jezusa Nazarejczyka, Męża, którego posłannictwo Bóg potwierdził wam niezwykłymi czynami, cudami i znakami, jakich Bóg przez Niego dokonał wśród was, o czym sami wiecie, tego Męża, który z woli, postanowienia i przewidzenia Boga został wydany, przybiliście rękami bezbożnych do krzyża i zabiliście. Lecz Bóg wskrzesił Go, zerwawszy więzy śmierci, gdyż niemożliwe było, aby ona panowała nad Nim, bo Dawid mówi o Nim: „Miałem Pana zawsze przed oczami, gdyż stoi po mojej prawicy, abym się nie zachwiał. Dlatego ucieszyło się moje serce i rozradował się mój język, także i moje ciało spoczywać będzie w nadziei, że nie zostawisz duszy mojej w Otchłani ani nie dasz Świętemu Twemu ulec rozkładowi. Dałeś mi poznać

drogi życia i napełnisz mnie radością przed obliczem Twoim”. Bracia, wolno powiedzieć do was otwarcie, że patriarcha Dawid umarł i został pochowany w grobie, który znajduje się u nas aż po dzień dzisiejszy. Więc jako prorok, który wiedział, że Bóg przysiągł mu uroczyście, iż jego Potomek zasiądzie na jego tronie, widział przyszłość i przepowiedział zmartwychwstanie Mesjasza, że ani nie pozostanie w Otchłani, ani ciało Jego nie ulegnie rozkładowi. Tego właśnie Jezusa wskrzesił Bóg, a my wszyscy jesteśmy tego świadkami”.

(Ps 16 (15), 1b-2a i 5. 7-8. 9-10. 11)

REFREN: Ukaż nam, Panie, Twoją ścieżkę życia
Zachowaj mnie, Boże, bo chronię się do Ciebie,
mówię do Pana: "Ty jesteś Panem moim".

Pan moim dziedzictwem i przeznaczeniem,
to On mój los zabezpiecza.

Błogosławię Pana, który dał mi rozsądek,
bo serce napomina mnie nawet nocą.

Zawsze stawiam sobie Pana przed oczy,

On jest po mojej prawicy, nic mną nie zachwieje.

Dlatego cieszy się moje serce i dusza raduje,

a ciało moje będzie spoczywać bezpiecznie,

bo w kraju zmarłych duszy mej nie zostawisz

i nie dopuścisz, bym pozostał w grobie.

Ty ścieżkę życia mi ukażesz,

pełnię radości przy Tobie

i wieczne szczęście

po Twojej prawicy.

(1 P 1, 17-21)

Bracia: Jeżeli Ojcem nazywacie Tego, który bez względu na osoby sądzi każdego według uczynków, to w bojaźni spędzajcie czas swojego pobytu na obczyźnie. Wiecie bowiem, że z odziedziczonego po przodkach waszego złego postępowania zostaliście wykupieni nie czymś przemijającym, srebrem lub złotem, ale drogocenną krwią Chrystusa, jako baranka niepokalanego i bez zmazy. On był wprawdzie przewidziany przed stworzeniem świata, dopiero jednak w ostatnich czasach objawił się ze

względu na was. Wy przez Niego uwierzyliście w Boga, który wskrzesił Go z martwych i udzielił Mu chwały, tak że wiara wasza i nadzieja są skierowane ku Bogu.

(Łk 24, 32)

Panie Jezu, daj nam zrozumieć Pisma niech pała nasze serce, gdy do nas mówisz.

(Łk 24, 13-35)

W pierwszy dzień tygodnia dwaj uczniowie Jezusa byli w drodze do wsi, zwanej Emaus, oddalonej o sześćdziesiąt stadiów od Jeruzalem. Rozmawiali oni z sobą o tym wszystkim, co się wydarzyło. Gdy tak rozmawiali i rozprawiali z sobą, sam Jezus przybliżył się i siedł z nimi. Lecz oczy ich były jakby przesłonięte, tak że Go nie poznali. On zaś ich zapytał: "Cóż to za rozmowy prowadzicie z sobą w drodze?" Zatrzymali się smutni. A jeden z nich, imieniem Kleofas, odpowiedział Mu: "Ty jesteś chyba jedynym z przebywających w Jerozolimie, który nie wie, co się tam w tych dniach stało". Zapytał ich: "Cóż takiego?" Odpowiedzieli Mu: "To, co się stało z Jezusem Nazarejczykiem, który był prorokiem potężnym w czynie i słowie wobec Boga i całego ludu; jak arcykapłani i nasi przywódcy wydali Go na śmierć i ukrzyżowali. A my spodziewaliśmy się, że On właśnie miał wyzwolić Izraela. Ale po tym wszystkim dziś już trzeci dzień, jak się to stało. Nadto, jeszcze niektóre z naszych kobiet przeraziły nas: były rano u grobu, a nie znalazły Jego ciała, wróciły i opowiedziały, że miały widzenie aniołów, którzy zapewniają, iż On żyje. Poszli niektórzy z naszych do grobu i zastali wszystko tak, jak kobiety opowiadały, ale Jego nie widzieli". Na to On rzekł do nich: "O, nierozumni, jak nieskore są wasze serca do wierzenia we wszystko, co powiedzieli prorocy! Czyż Mesjasz nie miał tego cierpieć, aby wejść do swej chwały?" I zaczynając od Mojżesza, poprzez wszystkich proroków, wykladał im, co we wszystkich Pismach odnosiło się do Niego. Tak przybliżyli się do wsi, do której zdążali, a On okazywał, jakby miał iść dalej. Lecz przymusili Go, mówiąc: "Zostań z nami, gdyż ma się ku wieczorowi i dzień się już nachylił". Wszedł więc, aby zostać wraz z nimi. Gdy zajął z nimi miejsce u stołu, wziął chleb, odmówił błogosławieństwo, połamał go i dawał im. Wtedy otworzyły się im oczy i

poznali Go, lecz On zniknął im z oczu. I mówili między sobą: "Czy serce nie pałało w nas, kiedy rozmawiał z nami w drodze i Pisma nam wyjaśniał?" W tej samej godzinie zabrali się i wrócili do Jeruzalem. Tam zastali zebranych Jedenastu, a z nimi innych, którzy im oznajmili: «Pan rzeczywiście zmartwychwstał i ukazał się Szymonowi». Oni również opowiadali, co ich spotkało w drodze i jak Go poznali przy łamaniu chleba.

Rozważanie:

Dziś chcemy Jezusa zaprosić do naszego stołu. Choć i tak wszystko jest darem Boga, to daje nam ziemię i wszystko co na niej, byśmy nad nią panowali. I daje nam stół - byśmy tworzyli przy nim lepszy świat. (Ostatni czas zmusił nas do tego, że możemy przy stole spędzać więcej czasu). Bóg - Jezus Chrystus - czeka by i Jego zaprosić do stołu, tego naszego rodzinnego, tego mojego, przy którym może zasiadam w samotności. Z Jezusem nikt nie jest sam.

Warto uczyć się od Jezusa jak budować relacje przy stole, jak budować ten STÓŁ, który jest symbolem relacji, by te spotkania nasze zmieniły nas i zmieniały świat na lepsze. Pierwsze to to, co jest w dzisiejszej aklamacji - trzeba nam wołać: "Panie Jezu, daj nam zrozumieć PISMA". A potem uważnie się Jemu przyglądać i naśladować Go.

Możemy wszystko zniszczyć i "rękami bezbożnych" przybić do krzyża. Ale możemy tak jak Zmartwychwstały budować, tworzyć, przemieniać.

Co robi Jezus?

Kiedy wczytamy się w dzisiejszy fragment Ewangelii, to zauważymy Jezusa, który przybliży się, by tworzyć relacje, by być blisko. Idzie - jest przy uczniach, którzy są niepewni i wystraszeni. Pyta ich widząc ich zdezorientowanie. A potem słucha tego, co opowiadają. Wysłuchał do końca, całości ich wypowiedzi. Wysłuchał cierpliwie choć nie rozumieli do końca tego co mówili i "dużo gadali".

A potem wszystko cierpliwie im wyjaśniał. Wszystko po kolei. Siada z nimi do stołu. Chce z nimi być. Błogosławi "Posiłek", który im podaje - a daje im Siebie. Poznali, że daje im NAJLEPSZE. To SPOTKANIE zmieniło ich. Dobre spotkanie zawsze zmienia na lepsze.

Pytania - punkty do rozważania, dyskusji:

1. Jakie są nasze spotkania rodzinne, przyjacielskie?
2. Jaka jest nasza cierpliwość do siebie nawzajem, do siebie samego?
3. Jakie są nasze rozmowy, słuchanie się wzajemne?
4. Czy „STÓŁ” jest dla nas „świętem”, gdy zasiadamy przy nim rodzinie, z przyjaciółmi?
5. Czy zapraszamy do stołu Jezusa - Miłość?
6. Czy obdarowuję każdego miłością, jak Jezus „Pobłogosławionym Chlebem” (Ciałem Swoim)?
7. Nad czym chcę/chcemy popracować w najbliższym czasie?

Wspólna dyskusja – rozważanie.

Modlitwa by czynić wszystko jeszcze lepszym - mądrzej postępować
Ojciec nasz...

Z Psalmu 11

Pan w świętym swoim przybytku,
Pan ma tron swój na niebiosach.

Oczy Jego patrzą, powieki Jego badają synów ludzkich.

Pan bada sprawiedliwego i występnego,

nie cierpi Jego dusza tego, kto kocha nieprawość.

On sprawi, że węgle ogniste i siarka będą padać na grzeszników;

wiatr pałacy będzie udziałem ich kielicha.

Bo Pan jest sprawiedliwy, kocha sprawiedliwość;

ludzie prawi zobaczą Jego oblicze.

Chwała Ojcu...

Znak krzyża

Zgaszenie świecy

Prowadzący: światło Chrystusa

Uczestnicy: niech pozostanie z nami na zawsze